



Sygn. akt II PK 151/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Roman Kuczyński

w sprawie z powództwa J. J.

przeciwko W.

o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 kwietnia 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 26 listopada 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt I lit. a oraz w pkt II w części
dotyczącej oddalenia apelacji strony pozwanej odnośnie do
kwoty 1.981,41 zł (wynagrodzenie za wrzesień 2007 r.), a także w
pkt III i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w
W. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 7 grudnia 2012 r. w sprawie z powództwa J. J. przeciwko W. o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy: 1. przywrócił powoda do pracy na poprzednie warunki pracy i płacy; 2. zasądził od strony pozwanej pozwanego na rzecz powoda wynagrodzenie za cały okres pozostawania bez pracy w następujących kwotach brutto: 1.981,41 zł za wrzesień 2007 r.; 12.452,27 zł miesięcznie za okres od dnia 1 września do 31 grudnia 2008 r.; 12.781,47 zł miesięcznie za okres od dnia 1 stycznia do 31 grudnia 2009 r., 12.431,34 zł miesięcznie za okres od dnia 1 stycznia do 31 grudnia 2010 r.; 13.314,45 zł miesięcznie za okres od dnia 1 stycznia do 31 grudnia 2011 r.; 15.616,70 zł miesięcznie za okres od dnia 1 stycznia 2012 r. - pod warunkiem stawienia się powoda do pracy w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku przywracającego do pracy; 3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd Rejonowy w zakresie okoliczności dotyczących wysokości zasądzzonego wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy ustalił, że u strony pozwanej obowiązywało porozumienie „umowa społeczna” w sprawie gwarancji dla pracowników Spółek wchodzących w skład P. [...], zawarta w dniu 22 grudnia 2004 r., oraz układ zbiorowy pracy, które kształtowały stosunki pracy korzystniej niż przewidują to przepisy Kodeksu pracy. W okresie po rozwiązaniu umowy, powód nie podjął zatrudnienia na podstawie umowy o pracę. Otrzymywał jednak od pozwanego odszkodowanie z tytułu zakazu konkurencji w ogólnej kwocie 209.789,40 zł, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił mu zasiłek chorobowy (12.418,61 zł) i świadczenie rehabilitacyjne (14.530,91 zł), a z prowadzonej działalności gospodarczej uzyskał dochód w wysokości 42.395,10 zł.

Sąd przywołał przepis art. 57 § 1 k.p. oraz art. 10 ust. 1 umowy społecznej i wskazał, że powodowi jako pracownikowi o odpowiednim stażu za okres pozostawania bez pracy przysługuje 55% wynagrodzenia, jakie otrzymywałby, gdyby świadczył pracę.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, obliczone w powyższy sposób wynagrodzenie powinno być dodatkowo pomniejszone o świadczenia, które w spornym okresie powód otrzymywał zamiast wynagrodzenia. Sąd Rejonowy zważył,

że w pierwszym roku pozostawania bez pracy pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie z tytułu zakazu konkurencji i w ocenie Sądu pierwszej instancji sprzeczne z celem tego świadczenia byłoby przyznanie powodowi za ten sam okres tego odszkodowania i 55% wynagrodzenia, prowadziłoby bowiem do sytuacji, w której powód otrzymywałby wynagrodzenie wyższe niż w okresie wykonywania pracy. Świadczenia z ubezpieczenia społecznego, tj. zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne przysługują pracownikowi zamiast wynagrodzenia, w razie przywrócenia do pracy pracownik może jedynie domagać się wyrównania świadczeń do wysokości potencjalnego odszkodowania, nie może zaś skutecznie żądać zsumowania tych roszczeń. W ocenie Sądu Rejonowego, świadczenie usług w ramach indywidualnej działalności gospodarczej jest zbliżone do wykonywania pracy na podstawie umowy o pracę i dochody uzyskiwane z tego źródła powinny być traktowane tak samo, tj. powinny być odliczone od wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy.

Sąd Okręgowy w W., na skutek apelacji obu stron, wyrokiem z dnia 26 listopada 2013 r. - w pkt I zmienił pkt 3 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądził od W. na rzecz J. J. uzupełniające w stosunku do pkt 2 wyroku wynagrodzenie za cały okres pozostawania bez pracy w następujących kwotach brutto: a. 17.482,45 zł miesięcznie za okres od 1 września 2007 r. do 31 sierpnia 2008 r.; b. 417,94 zł miesięcznie za okres od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2009, c. 1.612,83 zł miesięcznie za okres od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2010 r.; d. 1.502,16 zł miesięcznie za okres od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r.; w pkt 2 oddalił apelację pozwanego w całości.

W uzasadnieniu podniesiono, że Sąd Rejonowy niewadliwie ustalił, jakie były obowiązujące u pracodawcy wewnętrzne przepisy i jak obie strony stosunku pracy je rozumiały, jaka była w tym zakresie praktyka. Sąd Okręgowy przyjął je za własne, dzieląc w niemalże całym zakresie opartą na nich ocenę prawną.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ocena ta była wadliwa jedynie w zakresie pomniejszenia zasądzonego na rzecz powoda wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy na podstawie art. 57 § 1 k.p. w związku z art. 10 ust. 1 umowy społecznej o świadczenia, które w spornym okresie powód otrzymywał zamiast wynagrodzenia, tj. o odszkodowanie z tytułu umowy o zakazie konkurencji

oraz o dochód uzyskiwany przez powoda z działalności gospodarczej.

Sąd drugiej instancji wskazał, że do obliczenia wysokości wynagrodzenia przysługującego na podstawie umowy społecznej należy zastosować zasady wypracowane w doktrynie i orzecznictwie na gruncie art. 57 § 1 k.p. Punktem wyjścia do obliczenia wysokości należnego świadczenia powinna być kwota wynagrodzenia liczona jako ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy wskazana przez stronę pozwaną i niekwestionowana przez powoda, tj. 21.358,96 zł waloryzowana zgodnie z postanowieniami umowy społecznej co roku. Również Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że wynagrodzenie to powinno być pomniejszone o świadczenia z ubezpieczenia społecznego, tj. zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, okres pobierania zasiłku chorobowego powinien być odliczony od okresu, za który przysługuje wynagrodzenie z tytułu pozostawania bez pracy. Utrata zarobków jest bowiem wówczas rekompensowana zasiłkiem chorobowym. Nie ma podstaw, aby pracownik uzyskiwał jednocześnie dwa świadczenia: zasiłek chorobowy i omawiane wynagrodzenie. Byłby on wówczas w lepszej sytuacji niż niezdolny do pracy z powodu choroby pracownik pozostający w stosunku pracy, któremu przysługuje tylko jedno z tych świadczeń. Określenie „wynagrodzenie za cały pozostawania bez pracy” oznacza przyznanie prawa do pełnego wynagrodzenia za taki okres, w którym pracownik miałby prawo do wynagrodzenia, gdyby pozostawał w rozwiązany stosunku pracy. Chodzi przy tym tylko o taki okres, w którym pracownik mógł wykonywać pracę, tzn. był gotów do podjęcia jej świadczenia, ale jej nie świadczył wyłącznie wskutek bezprawnej odmowy dopuszczenia go do pracy. W konsekwencji, wyłączeniu z okresu, za który przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, podlegają okresy niezdolności pracownika do świadczenia pracy, takie jak okres pobierania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, w tym zasiłku chorobowego, świadczenia rehabilitacyjnego oraz renty z tytułu niezdolności do pracy wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym z tytułu niezdolności do samodzielnej egzystencji. Świadczenia z ubezpieczenia społecznego, tj. zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne przysługują pracownikowi zamiast wynagrodzenia - w razie przywrócenia do pracy pracownik może jedynie domagać się wyrównania świadczeń do wysokości

potencjalnego odszkodowania, nie może zaś skutecznie żądać zsumowania tych roszczeń. W sytuacji, gdy w okresie pozostawania bez pracy pracownik był czasowo niezdolny do pracy i nabył uprawnienie do zasiłku chorobowego, okres pobierania tego zasiłku należy odliczyć od okresu, za który pracownikowi ma być przyznane wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy. W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe przesądziło o tym, że dokonane przez Sąd pierwszej instancji odliczenie od wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy pobieranych przez powoda świadczeń z ubezpieczenia społecznego było prawidłowe. Na marginesie wskazał, że „pełnomocnik powoda w złożonej apelacji podniósł, iż odliczenie od wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy kwot zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego koresponduje w niniejszej sprawie z faktem, iż w art. 4 § 5 obowiązującego u pozwanego Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy przewidziano, iż za czas niezdolności do pracy z powodu choroby pracownikom jest wypłacany zasiłek w wysokości 100% wynagrodzenia niezależnie od wysokości środków refundowanych przez ZUS, ponieważ różnice, pokrywa pracodawca i traktuje się ją na równi z wypłacanym wynagrodzeniem”.

Strona pozwana zaskarżyła ten wyrok skargą kasacyjną w części: w zakresie zmiany pkt 3 wyroku Sądu pierwszej instancji przez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 82.500,92 zł ponad żądanie i ponad granice jego apelacji, w pkt I lit. a, tj. w zakresie zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda, pod warunkiem stawienia się do pracy w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku przywracającego do pracy, uzupełniającego w stosunku do pkt 2 wyroku Sądu pierwszej instancji wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy w kwocie 17.482,45 zł miesięcznie za okres od 1 września 2007 r. do 31 sierpnia 2008 r., tj. za okres, w którym powód był niezdolny do pracy, w pkt 2, tj. w zakresie oddalenia apelacji pozwanego w części obejmującej zasądzenie na rzecz powoda tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy kwoty 1.981,41 zł za wrzesień 2007 r., tj. za okres, w którym powód był niezdolny do pracy.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 321 § 1 oraz art. 378 § 1 k.p.c., przez rozpoznanie sprawy w zakresie wykraczającym poza granice apelacji powoda i zasądzenie ponad żądanie i ponad granice apelacji powoda kwoty

82.501,92 zł; naruszenie prawa materialnego, tj. art. 57 § 1 k.p. w związku z art. 10 ust 1 umowy społecznej z dnia 22 grudnia 2004 r. oraz w związku z art. 6 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 159), przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy przysługuje powodowi w okresie, w którym był niezdolny do pracy na skutek choroby, tj. w okresie od 1 września 2007 r. do 31 sierpnia 2008 r. oraz zasądzenie wynagrodzenia za okres, w którym powód pobierał zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne; art. 10 ust. 1 umowy społecznej z dnia 22 grudnia 2004 r. w związku z § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 maja 1996 r. w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia w okresie niewykonywania pracy oraz wynagrodzenia stanowiącego podstawę obliczania odszkodowań, odpraw, dodatków wyrównawczych do wynagrodzenia oraz innych należności przewidzianych w Kodeksie pracy (Dz.U. Nr 62, poz. 289 ze zm.) w związku z § 6 i nast. rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 stycznia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop (Dz.U. Nr 62, poz. 289 ze zm.), przez ich błędną wykładnię i zasądzenie na rzecz powoda wynagrodzenia za okres od 1 września 2007 r. do 31 sierpnia 2008 r. w wysokości wyższej niż kwota wynagrodzenia należna na podstawie wyżej wymienionych przepisów, tj. zasądzenie miesięcznie kwoty 17.482,45 zł (równej wypłaconemu pracownikowi odszkodowaniu z tytułu zakazu konkurencji) zamiast kwot obliczonych za każdy miesiąc według współczynnika 0,55 z art. 10 ust. 1 umowy społecznej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie, a w każdym przypadku zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w razie uwzględnienia skargi kasacyjnej – o nieobciążanie powoda kosztami postępowania kasacyjnego poniesionymi przez stronę pozwaną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z pisemnych motywów wyroku Sądu drugiej instancji w części odnoszącej się do zakresu zaskarżenia skargą kasacyjną wynika pogląd, że nie było podstaw do odliczania od wynagrodzenia powoda za czas pozostawania bez pracy (od 1 września 2007 r. do 31 sierpnia 2008 r.) odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji. Konfrontując ten wywód z wynikającymi z pkt I lit. a kwotami, uznać należy, że Sąd drugiej instancji, zasądzając wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy (za okres od września 2007 r. do sierpnia 2008 r.) jako równowartość miesięcznego wynagrodzenia z tytułu powstrzymania się od działalności konkurencyjnej, przez nieuwagę pominął rzeczywiste kwoty dochodzonego roszczenia określone przez powoda. Tym samym usprawiedliwioną podstawę ma zarzut art. 321 § 1 oraz art. 378 § 1 k.p.c., przez rozpoznanie sprawy w zakresie wykraczającym poza granice apelacji powoda i zasądzenie (ponad żądanie i ponad granice apelacji powoda) kwoty 82.501,92 zł. Zarzut ten pochłania treść zarzutu naruszenia prawa materialnego w zakresie, w jakim skarżący wskazuje, że wysokość raty odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy (17.428,45 zł miesięcznie), a w konsekwencji wynagrodzenia zasądzzonego na rzecz powoda, znacznie przewyższa wysokość wynagrodzenia należnego za czas pozostawania bez pracy, tj. obliczonego zgodnie z art. 10 ust. 1 umowy społecznej.

Na uwzględnienie zasługują również pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego. Sąd drugiej instancji, stwierdził, że przejął ustalenia Sądu pierwszej instancji, z których wynikało, „jakie były obowiązujące u pracodawcy wewnętrzne przepisy i jak obie strony stosunku pracy je rozumiały, jaka była w tym zakresie praktyka”. Tymczasem z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika jedynie to, że „U pozwanego obowiązywało porozumienie „umowa społeczna” w sprawie gwarancji dla pracowników Spółek wchodzących w skład P.[...], zawarta w dniu 22 grudnia 2004 r. oraz układ zbiorowy pracy, które kształtowały stosunki pracy korzystniej niż przewidują to przepisy kodeksu pracy” oraz że „zgodnie z art. 10. 1 umowy społecznej pracownikowi, który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy przysługuje wynagrodzenie za cały okres pozostawania bez pracy, liczone według zasad jak za urlop wypoczynkowy w Spółce, nie mniej jednak niż za 3 miesiące, ale

nie więcej niż odszkodowanie wynikające z postanowień ust. 2, które uzależnione jest od współczynnika przeliczeniowego związanego ze stażem pracy”. Ze swej strony Sąd drugiej instancji dodał, powołując się na stanowisko powoda, że „odliczenie od wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy kwot zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego koresponduje w niniejszej sprawie z faktem, iż w art. 4 § 5 obowiązującego u pozwanego Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy przewidziano, iż za czas niezdolności do pracy z powodu choroby pracownikom jest wypłacany zasiłek w wysokości 100% wynagrodzenia niezależnie od wysokości środków refundowanych przez ZUS, ponieważ różnicę pokrywa pracodawca i traktuje się ją na równi z wypłacanym wynagrodzeniem”. Te lakoniczne ustalenia co do treści obowiązujących u strony pozwanej autonomicznych źródeł prawa pracy (z których powód przecież wywodził swoje roszczenie) są daleko niewystarczające dla prawidłowej ich subsumpcji. Bez odwołania się do treści postanowień umowy społecznej oraz zakładowego układu zbiorowego pracy adekwatnych do roszczenia powoda, nie było możliwe rozstrzygnięcie sporu. W związku z tym Sąd drugiej instancji naruszył co najmniej art. 10 ust 1 umowy społecznej z dnia 22 grudnia 2004 r., stosując go bez poczynienia stosownych ustaleń co do jego normatywnej treści w powiązaniu z innymi postanowieniami.

Trzeba też zauważyć, że Sąd drugiej instancji w swoich wywodach popadł w wewnętrzną sprzeczność. Z jednej bowiem strony, odnośnie do okresu od 1 września 2007 r. do 31 sierpnia 2008 r., w którym powód pobierał zasiłek chorobowy, a następnie świadczenie rehabilitacyjne, stwierdził, że w sytuacji, gdy w okresie pozostawania bez pracy pracownik był czasowo niezdolny do pracy i nabył uprawnienie do zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego, okres pobierania tych świadczeń należy odliczyć od okresu, za który pracownikowi ma być przyznane wynagrodzenie, z drugiej zaś strony zaakceptował rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, który nie wyłączył z okresu pozostawania bez pracy okresu pobierania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a jedynie dokonał odliczenia od należnego za ten okres wynagrodzenia kwot wypłaconych świadczeń z ubezpieczenia społecznego (za wrzesień 2007 r.). Z odwołania do postanowienia art. 4 § 5 obowiązującego u stron pozwanej zakładowego układu zbiorowego pracy,

z którego ma wynikać, „iż za czas niezdolności do pracy z powodu choroby pracownikom jest wypłacany zasiłek w wysokości 100% wynagrodzenia niezależnie od wysokości środków refundowanych przez ZUS, ponieważ różnicę pokrywa pracodawca i traktuje się ją na równi z wypłacanym wynagrodzeniem”, domyślać się jedynie można, że to postanowienie odegrało istotną rolę w rozstrzygnięciu w omawianym zakresie. Sąd drugiej instancji jednakże nie przybliżył tej kwestii w stopniu pozwalającym prześledzić tok rozumowania.

Gdyby rzeczywiście strona pozwana zobowiązana była do „dopłaty” do zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego „do wysokości 100% wynagrodzenia”, nie byłby pozbawiony racji pogląd, że owa „dopłata” stanowi w istocie wynagrodzenie za czas niewykonywania pracy (art. 80 *in fine* k.p.) z powodu niezdolności do pracy, które należałoby uwzględnić, zasądzając wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy.

Do takiej sytuacji nie przystaje bowiem ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd wyrażany na tle klasycznej sytuacji (w której pracownik za okres niezdolności do pracy uprawniony był wyłącznie do świadczeń z ubezpieczenia społecznego), że „okres pozostawania pracownika bez pracy” to czas, w którym pracownik pozostaje poza prawnym stosunkiem pracy z danym pracodawcą, ale jednocześnie w tym czasie jest zdolny i gotowy do wykonywania pracy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 1992 r., I PZP 27/92, LEX nr 14952 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2002 r., I PKN 801/00, LEX nr 564462 i z dnia 25 stycznia 1983 r., I PRN 139/82, OSNC 1983 nr 9, poz. 138), prowadzący do wyłączenia z okresu pozostawania pracownika bez pracy (za który przysługuje wynagrodzenie) okresu pobierania przez niego świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W wyroku z dnia 29 czerwca 2005 r., I PK 233/04 (OSNP 2006 nr 9-10, poz. 148) Sąd Najwyższy przyjął, że „wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy (art. 57 § 2) należy obliczać według wynagrodzenia za pracę, jakie otrzymałby pracownik, gdyby w tym czasie pracował”. Z argumentów podniesionych w uzasadnieniu wynika, że stanowisko to można odnieść także do wynagrodzenia z art. 57 § 1 k.p. Pogląd ten Sąd Najwyższy podtrzymał w wyroku z dnia 12 lipca 2011 r., II PK 18/11 (OSNP 2012 nr 17-18, poz. 220). Założeniem takiej interpretacji

jest trafna konstatacja, że wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy to odszkodowanie za szkodę, jaką poniósł pracownik w wyniku utraty wynagrodzenia za pracę wskutek niezgodnego z prawem rozwiązania przez pracodawcę stosunku pracy. Stąd też wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy powinno odpowiadać (być obliczone) wynagrodzeniu za pracę, jakie otrzymywałby pracownik, gdyby w tym czasie pozostawał w stosunku pracy. W związku z tym przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 stycznia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop, nie mogą zmieniać samej zasady, że wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy stanowi odszkodowanie za utratę wynagrodzenia za pracę, które w tym czasie pracownik otrzymywałby.

Na koniec zaś należy wskazać na niespójność między oznaczeniem przez pozwanego w skardze kasacyjnej zakresu zaskarżenia, z którego jednoznacznie wynika, że wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony tylko w części. W rzeczywistości zakres zaskarżenia obejmuje pkt I lit. a (skarżący kwestionuje zasądzone w tym punkcie kwoty wynagrodzenia, wywodząc z jednej strony że w tym okresie powód pobierał świadczenia z ubezpieczenia społecznego, z drugiej zaś, że zasądzona z tego tytułu kwota przewyższa żądanie pozwu) oraz pkt II – oddalający apelację strony pozwanej co do zasądzonej przez Sąd Rejonowy kwoty 1981,41 zł (wynagrodzenie za wrzesień 2007 r.). W związku z tym wniosek pozwanego może być uwzględniony w zgodzie z zakresem zaskarżenia wyroku (art. 398¹³ § 1 w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Nie zachodziły też okoliczności uzasadniające rozpoznanie przedmiotowej skargi na rozprawie (art. 398¹¹ § 1 k.p.c.), która została przyjęta do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto w myśli art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

